



Dzień dobry w poniedziałek wspaniała rodzinko!
Rozpoczynamy nowy tydzień z nową energią,
witamy wszystkie dzieci i rodziców z grupy „Smerfy”

W tym tygodniu zajmiemy się tematyką

Mali Odkrywcy!

A dziś porozmawiamy o tym: Jak najlepiej spędzać wolny czas?

(Edukacja językowa i plastyczna)

Oto propozycja zadań na poniedziałek (27.04.2020r)

Cele ogólne:

- wspieranie wielokierunkowej aktywności dziecka sprzyjającej nabywaniu doświadczeń w fizycznym obszarze jego rozwoju
- doskonalenie umiejętności prawidłowego chwytu podczas malowania, kolorowania, pisanie i wycinania
- budowanie motywacji do odkrywania rzeczy jeszcze nieodkrytych
- wdrażanie do odkrywania swoich talentów
- wyrabianie cech charakterologicznych – odwagi, cierpliwości, wytrwałości
- rozwijanie myślenia logicznego oraz myślenia przyczynowo-skutkowego
- wdrażanie do czytania sylab i wyrazów utworzonych z poznaną literą
- rozwijanie umiejętności czytania prostych tekstów złożonych z poznanych liter
- rozwijanie umiejętności czytania globalnego

1. „Raz dwa trzy” – wesola powitanka.

Na początek miłe powitanie. Mam nadzieję, że już wszyscy wstali. Zapraszamy całą rodzinę! Stajemy na wprost siebie i recytując wierszyk wykonujemy poszczególne czynności.

*Na powitanie niech każdy wstanie ,
niech każdy wstanie raz, dwa , trzy,
A po ukłonie zaklaszcze w dłonie ,
zaklaszcze w dłonie raz, dwa, trzy. (powtarzamy 2 razy)*

Obudzeni? Świetnie! To działamy dalej...

2. Słuchanie opowiadania „Bajka” R. Piątkowskiej.

a) Poprosz mamę albo tatę, żeby przeczytali ci wierszyk o wiosnie, a później odpowiedz na kilka pytań.

Bajka – R. Piątkowska

Kiedy w domu nagle zgasło światło, a co gorsza wyłączył się telewizor, powstało wielkie zamieszanie. Rozległy się okrzyki:

– Co się stało?!

– Znowu nie ma prądu?!

– Gdzie są świeczki?!

– Auu, moje kolano! Kto tu postawił to krzesło?!

Po chwili, gdy mama znalazła świeczki i zapalki, w pokoju zrobiło się trochę jaśniej.

Widać było Mateuszkę, który siedział nadąsany i narzekał:

– Dopiero co włączyłem komputer i zacząłem grać.

Tak dobrze mi szło. Mój wojownik zdobył pierwsze punkty i nagle wszystko zgasło. Teraz cały wieczór będzie do bani. W świetle świecy widać było też Malwinę. Bawiła się pilotem od telewizora i marudziła:

– Kurczę, za chwilę zaczyna się moja ulubiona dobranocka. Zamiast oglądać bajkę, będę tu siedzieć i konać z nudów.

– Niekoniecznie – stwierdziła mama. – To, że nie działa telewizor i komputer wcale nie oznacza, że musicie się nudzić.

– O nie, nie. Nie będę teraz odrabiał zadań. Jest za ciemno i nic nie widzę – zapewnił Mateusz i pomyślał, że to jest jedyna dobra strona braku prądu.

– Ale ja wcale nie chcę zapędzić was do nauki – powiedziała mama. – Pomyślałam raczej, że sami możecie wymyślić jakąś bajkę na dobranoc.

– Sami? – zdziwił się Mateuszek. – A o czym miałyby być ta bajka?

– O czym tylko chcecie – uśmiechnęła się mama.

– Ja już wiem! W tej bajce musi być królewna w pięknej różowej sukience i złotej koronie. Na imię może mieć tak jak ja – zaproponowała Malwinka.

– No i ta królewna – tu Mateusz spojrzał znacząco na siostrę – jest uparta jak osioł, a jak coś jej się nie podoba, to okropnie piszczy i w ogóle jest jędzowata.

– Nieprawda, królewna jest śliczna i bardzo mądra.

Nawet jak czasem sobie popiszczy, to dlatego, że ma nieznośnego brata, królewicza Mateusza! – wrzasnęła Malwina.

– Bardzo dziwna dobranocka – westchnęła mama. – Macie jakiś pomysł, co było dalej?

– Dalej było tak. Piękna jak nie wiem co królewna spacerowała po ogrodzie i wąchała kwiaty – zaczęła Malwina, ale Mateusz jej przerwał i dokończył po swoim:

– I kiedy ona się objęła, jej sprytny brat wpadł na świetny pomysł, że skoro Malwina musi czasem popiszczęć, to najlepiej, żeby została piosenkarką.

– Tak, tak – ucieszyła się Malwinka – i królewna założyła korale, buty na wysokich obcasach, wzięła mikrofon i zaśpiewała: „Były raz sobie cztery słonie, każdy kokardę miał na ogonie”.

– A brat królewny przygrywał jej na bębnie.

– Mateusz stukał głośno łyżeczką w stół.

– Potem jeździli na koncerty i wszyscy poddani bili im brawo. Niektórzy rzucali nawet na scenę kwiaty i pluszowe misie.

– Malwinie coraz bardziej podobała się ta bajka.

– Na szczęście brat królewny bardzo głośno bębnił, więc trochę zagłuszał jej śpiew – dorzucił Mateusz.

– Mów sobie, co chcesz – tu Malwina całkiem nie po królewsku pokazała bratu język, na szczęście w ciemności nikt tego nie zauważył – ale zdjęcia pięknej królewny były we wszystkich gazetach, a ona nie robiła nic innego, tylko przez pół dnia rozdawała autografy. A przez drugie pół oganiała się od wielbicieli, którzy wpychali jej na palce pierścionki z brylantami wielkimi jak cebule. Stary król był bardzo dumny ze swej córki i kupił jej chomika.

– Dziewczynka zawsze chciała mieć jakieś zwierzątko.
 – A królewiczowi Mateuszowi deskorolkę – dorzucił natychmiast Mateusz. – Oczywiście, stara królowa nie chciała być gorsza, więc usmażyła na kolację naleśniki z dżemem. Dwie dziurki w nosie i skończyło się.
 – Mateusz był dumny, że tak ładnie zakończył bajkę.
 Wtedy, jak na zawołanie, zaświeciła się lampa i zaszumiał telewizor.
 – No to mamy już prąd. W takim razie stara królowa idzie smażyć naleśniki. – Mama podniosła się z kanapy.
 – Mogę liczyć na mały koncert w kuchni czy wolicie oglądać dobranockę? Chyba jeszcze się nie skończyła.
 – E tam. – Malwinka wyłączyła telewizor. – Nasza bajka jest o wiele lepsza. I po chwili swoim piskliwym głosikiem śpiewała w kuchni:
„Były raz sobie cztery słonie, każdy kokardę miał na ogonie”.
 Na nogach miała szpilki mamy i przytupywała sobie do rytmu. Mateuszek walił drewnianą łyżką w stary rondel. Wił się przy tym i potrząsał głową jak prawdziwy perkusista. A stara królowa smażyła naleśniki i smarowała je dżemem. Tylko telewizor stał w kącie obrażony, że nikt nie zwraca na niego uwagi.

b) Teraz odpowiedz na kilka pytań dotyczących opowiadania. Mamo/tato zwróć uwagę, by Twoje dziecko odpowiadało na pytania pełnym zdaniem.

- Kto był bohaterem opowiadania?
- Dlaczego dzieci nie mogły grać na komputerze i oglądać telewizji?
- Jakie uczucia wywołała informacja o braku prądu?
- Jaki pomysł miała mama na spędzenie wieczoru?
- Czy tworzenie bajki sprawiło dzieciom radość? Dlaczego tak sądzicie?
- Czy można spędzić dzień bez telewizora i komputera?

Przypomnijcie zasady mądrego korzystania z komputera i telewizora, które poznaliście w zeszłym tygodniu.

3. Sieciaki.pl – film edukacyjny

Drogi Rodzicu...Włącz dziecku edukacyjne filmiki dotyczące Zasad bezpiecznego korzystania z urządzeń multimedialnych oto przykładowe filmiki:

<https://www.youtube.com/watch?v=jXPJgcbc1zQ>
<https://www.youtube.com/watch?v=-1rkVflmsKA&t=8s>
<https://www.youtube.com/watch?v=OSb4xcieF0s&t=31s>
<https://www.youtube.com/watch?v=imLz4TTZ3iw>

(skopiuj link do przeglądarki)

4. Karty pracy część 4 – Nowa Era, str. 10-11

W „Kartach pracy” obejrzyjcie obrazki pokazujące, jak Janek i Paweł spędzili sobotę, opowiadają, co robił każdy z chłopców (Janek – jeździ na rowerze, buduje z klocków, gra w piłkę, gra z rodzicami w gry planszowe, Paweł – ogląda telewizję, gra na komputerze, tablecie, komórce) i oceńcie, które formy spędzania czasu wolnego bardziej rozwijają, a które – mniej.

Przeczytajcie tekst podsumowujący aktywność dzieci:

- To była udana sobota!

- O, znowu jest noc...?

Następnie opowiedzcie jak sami spędzacie wolny czas.

Po zakończonym zadaniu dokonajcie oceny swojej pracy i otoczcie pętlą właściwą buzię.

5. **„Pokaż czynność” – zabawa naśladowcza.**

Do tej zabawy możesz zaprosić mamę, tatę, siostrę, brata... Stańcie naprzeciwko siebie i pokazujcie na zmianę różne czynności, np. jazdę na rowerze, czytanie książki, grę na komputerze. Zadaniem obserwatora jest odgadnięcie nazwy zaprezentowanej czynności, po jej podaniu następuje zamiana ról. Zabawę powtórzcie kilka razy 😊

6. **Jakie czynności nas rozwijają? – segregowanie obrazków z czynnościami.**

Spójrz na poniższe obrazki. Następnie zastanów się i powiedz co to znaczy dobrze lub źle spędzić czas? Posegreguj obrazki na te czynności, które rozwijają i te które nie rozwijają. (możesz je wyciąć i posegregować)



7. Podsumowanie tematu.. Ludzie w zależności od swoich upodobań, mają różne formy spędzania swojego czasu. Jedni lubią czas spędzać przed telewizorem, inni czytają książki lub interesują się zagadnieniami naukowymi. Najważniejsze, aby czas wolny spędzać pożytecznie dla nas czerpiąc równocześnie z tego przyjemność.

„Mój wolny czas” – praca indywidualna.

Narysuj na kartce z bloku w jaki sposób ty lubisz spędzać czas. Możesz to zrobić korzystając z kredek, mazaków lub farb 😊

*Na dziś kończymy. Do zobaczenia jutro o tej samej porze!
Serdecznie dziękujemy rodzicom za pomoc oraz naszym kochanym
przedszkolakom za udział w zajęciach. Będzie nam bardzo miło, jeśli
będziecie nam Państwo wysyłać zdjęcia, jak dzieci pracują na naszych
prywatnych grupach na Facebooku bądź na email.*

WASZE CIOCIE!